

*Ioannes Oculus*

## Polish with John #34

# Na ty czy na pan, pani?



Cześć! Witajcie w kolejnym podcaście “Polish with John”. Nazywam się Jan Oko i chcę Wam pomóc w nauce języka polskiego.

Jednym z problemów w języku polskim jest kwestia kiedy jesteśmy z kimś na ty, a kiedy na pan, pani. Prosta odpowiedź brzmi... No cóż, takiej odpowiedzi nie ma. Jedni przechodzą na ty szybciej, inni wolą mówić sobie per pan, per pani. Starsze pokolenie nie przechodzi na ty tak szybko jak młodsze.

Czy można wskazać jakieś zasady? Tak, są pewne ogólne zasady. Jeżeli kogoś nie znamy, to raczej będziemy używać formy pan, pani. W sklepie, w urzędzie, w pracy i tak dalej. Trochę inaczej natomiast sytuacja wygląda w miejscach takich jak bar, pub czy dyskoteka. Wtedy zazwyczaj od razu zwracamy się do innych na ty.

Jednak nie są to zasady bezwzględne i proste, nawet dla Polaków. Kiedy ja idę do sklepu to nieważne jak młoda jest osoba tam pracująca w sklepie, nie przechodzę z nią na ty. Są jednak tacy, którym wystarczy, że byli w tym sklepie kilka razy i już nie używają zwrotu pan czy pani. Także współcześnie w korporacjach często przyjmuje się luźniejszy styl i zwraca do innych po imieniu (czyli na ty).

Jedna wskazówka bardzo ogólna jest niezwykle pomocna. Jeżeli nie jest to ktoś kogo bardzo dobrze znamy, przyjaciel czy rodzina, to zwróć się przez pan lub pani.



Jednak jakiegokolwiek formy użyjemy, ważna jest też intonacja czy sposób w jaki wypowiemy to, co chcemy powiedzieć.

Dotyczy to w szczególności obcokrajowców, którzy uczą się polskiego. Nikt się nie obrazi za wybór niepoprawnej formy, jeżeli będzie słyszał obcy akcent. Być uprzejmym to nie tylko forma gramatyczna, ale też uśmiech czy wspomniana intonacja. Podam wam przykład i jestem ciekaw czy usłyszycie różnicę. Słowa są te same, ale za pierwszym razem postaram się być miłym, a za drugim razem już mniej.

Dzień dobry. Poproszę kilogram ziemniaków.

albo

Czy ma pan bilety autobusowe?

Jak słyszycie każde z tych zdań można wypowiedzieć miło albo nie miło. Tak więc poza zwracaniem się pan, pani do bycia grzecznym warto uwzględnić intonację oraz przywitanie się, słowa proszę, dziękuję czy, jeśli zajdzie potrzeba, przepraszam.

Jako Polacy jesteśmy zwykle dość bezpośredni, przynajmniej w porównaniu do Brytyjczyków, i dlatego forma pan, pani może być ważna kiedy chcemy coś załatwić. Ona w pewien sposób gwarantuje nam, że będziemy poruszać się w właściwym rejestrze - bardziej formalnym, a przez to raczej bardziej uprzejmym. Jednak, jak już powiedziałem, szczerzy uśmiech i miły ton będą dla uczących się polskiego znaczyć więcej niż poprawna gramatyka. Dla nas sam fakt, że ktoś chce się uczyć polskiego jest już powodem do radości. A jeżeli poprawimy jakiś błąd, to tylko dlatego, że chcemy pomóc każdemu kto się uczy naszego języka.

Dziękuję Wam bardzo za ten odcinek. Zapraszam na mój blog [ioannesoculus.com](http://ioannesoculus.com) albo [polishwithjohn.com](http://polishwithjohn.com). A w następnym poniedziałek zapraszam na kolejny podcast z serii "Polish with John". Trzymajcie się zdrowo i trzymam za was kciuki!

**elementy muzyczne podcastu:** In the podcast, I used "Sing Swing Bada Bing" Doug Maxwell/Media Right Productions; source: <https://www.youtube.com/audiolibrary/music> (attribution not required); other audio and music from the same source.